

Arkadiusz Lorenc

Uniwersytet Łódzki

Dlaczego niektóre żarty są nieśmieszne? Analiza wybranych przykładów ze strony www.decee.de

Wstęp

Już od wielu lat językoznawców fascynuje analiza dyskursu humorystycznego. Opracowano wiele teorii, które mają za zadanie tłumaczyć, dlaczego niektóre teksty są potencjalnie humorystyczne.

Zdecydowana większość prac naukowych w zakresie badania humoru poświęcona jest jednak tym tekstom, które uznać należy za posiadające potencjał humorystyczny. Dotychczas niewiele powiedziano na temat tekstów, które, pomimo tego, że są kreowane na teksty humorystyczne, nie są w stanie wywołać humorystycznej reakcji u odbiorcy.

Celem niniejszej analizy jest ustalenie przyczyn, którymi można tłumaczyć fakt, że dany żart jest nieudany. Bowiem aby w pełni zrozumieć mechanizmy rządzące światem humoru, należy – zdaniem autora artykułu – zbadać nie tylko teksty powszechnie uznawane za zabawne, lecz także te, które nie śmieszą, chociaż ze względu na formę muszą zostać zaklasyfikowane jako teksty (potencjalnie) humorystyczne.

Wbrew obiegowej opinii śmiech nie jest kryterium, które pozwala ocenić, czy tekst jest humorystyczny, czy nie. Śmiech jest tylko pewną reakcją organizmu, która nie zawsze wywoływana jest przez

przedstawienie odbiorcy zabawnego tekstu. W celu oceny tego, czy tekst jest śmieszny, czy nie, należy posłużyć się zatem jedną z teorii opisujących mechanizmy rządzące humorem – w zależności od przyjętej metodologii.

Termin *Anti-Witze* opisuje w języku niemieckim takie żarty, z których „nikt się nie śmieje”. Warto dodać, że polskim odpowiednikiem tego terminu jest określenie *suchar*, używane przede wszystkim w środowisku internetowym (w polskim piśmiennictwie nie istnieje jeszcze utarte określenie, którym można by *suchar* zastąpić), zaś angielskim – *groaner*.

Metody

Analizowane teksty¹ pochodzą ze strony internetowej www.deecee.de i zostały zgromadzone w dniu 27 grudnia 2014 r. Strona ta została wybrana do analizy ze względu na to, że znajdowała się na jednej z dziesięciu pierwszych pozycji wyników wyszukiwań Google po wpisaniu hasła „Anti-Witze”. Taki wybór materiału gwarantował obiektywne wyniki prowadzonej analizy.

Należy zaznaczyć, że stwierdzenie, iż analizowane żarty nie śmieszą nikogo, jest daleko idącym uproszczeniem. Humor jest kategorią idiosynkratyczną, co oznacza, że jeden tekst może wydawać się śmieszny dla pewnego odbiorcy, innego zaś śmieszyć nie będzie. Warto zauważyć, że jeden i ten sam tekst może wywoływać różne reakcje jednego odbiorcy, w zależności na przykład od tego, w jakim nastroju znajduje się on w danej chwili.

¹ Pytanie, czy wszystkie z analizowanych w ramach niniejszej pracy żartów odpowiadają kryteriom tekstowości, a zatem czy można je nazwać tekstami, pozostaje otwarte. Zdaniem autora przedmiotem dalszej dyskusji powinna być sprawa naruszenia jednego (lub kilku) z siedmiu (de Beaugrande, Dressler (1981)) kryteriów tekstowości przez żart i jego potencjał wywoływania reakcji humorystycznej.

Z tego też powodu autor niniejszego artykułu pozwolił sobie na skorzystanie z gotowego zbioru żartów określonych mianem *sucharów* i nie podejmował się samodzielnego decydowania o tym, czy wybrany żart należy zaklasyfikować jako *Anti-Witz*, czy też nie. Nie oceniał również (z tego samego powodu), czy wszystkie żarty, które znalazły się w badanym korpusie, powinny w istocie zostać tam umieszczone. Punktem wyjścia było zdanie się w zupełności na intuicję autorów strony, którzy – co warto podkreślić – są natywnymi użytkownikami języka niemieckiego.

Do analizy zebranego materiału posłużyły dostępne narzędzia stworzone na podstawie badań nad humorem, przede wszystkim zaś teoria „incongruity-resolution” (Suls 1972), która koncentruje się na linearnym rozwoju tekstu. Autor teorii postuluje, że każdy żart podzielić można ogólnie na trzy części: wprowadzenie, rozwinięcie oraz zakończenie, przy czym dwie pierwsze części są na ogół spójne, zaś w ostatniej zawarty jest element, który nie pasuje do oczekiwań odbiorcy tekstu, jakie rozwinęły się wraz z rozwojem żartu, budzi zdziwienie, jest niekongruentny. Odbiorca musi znaleźć rozwiązanie tego problemu, połączyć niepasujący element z resztą żartu, wykorzystując przy tym wiele mechanizmów kognitywnych – nawet, jeśli wymagałoby to od niego zrewidowania oczekiwań.

Wbrew początkowym oczekiwaniom do podziału zebranego materiału nie wykorzystano jednego kryterium, stąd też niewłaściwe byłoby opisywanie wyników prezentowanych badań słowem „klasyfikacja”. To raczej zbiór kilku grup żartów, luźno ze sobą połączonych, podzielonych wedle różnorodnych kryteriów. Ich wspólnym mianownikiem jest to, że w przypadku każdej grupy znaleźć można cechę, która powoduje, że żarty nie są (potencjalnie) śmieszne. Innymi słowy, celem było znalezienie powodów, dla których autor umieścił teksty na stronie internetowej pod hasłem *Anti-Witze*, oraz opisanie ich.

Zdaniem autora prezentowanego artykułu stworzenie homogenicznej klasyfikacji jest prawdopodobnie możliwe, jednak wymagałoby

przeprowadzenia badań multidyscyplinarnych z wykorzystaniem wielu zaawansowanych narzędzi. Dlatego też należy uznać temat ten za otwarty.

Badania nad nieśmiesznymi żartami

Chociaż w centrum zainteresowania językoznawców zajmujących się analizą dyskursu humorystycznego znajdują się przede wszystkim teksty uważane powszechnie za śmieszne (istotą badań jest dociekanie, co wywołuje reakcję humorystyczną w danym przypadku), to powstało również kilka prac naukowych poświęconych „nieśmiesznym żartom”.

Zdecydowana większość prac, w których podjęto próbę przeanalizowania problemu nieudanego humoru, koncentruje się na przedstawieniu i opisanu reakcji odbiorców na żarty, które są nieśmieszne. Oznacza to, że dotychczas językoznawcy zajmowali się nie tyle powodami, dla których niektóre teksty należące do dyskursu humorystycznego nie niosą potencjału wywoływania humorystycznej reakcji odbiorcy, lecz właśnie samymi reakcjami wywoływanymi przez takie teksty.

Badania na ten temat przeprowadziła m.in. Bell (2009), która stwierdziła, że odbiorcy w reakcji na nieśmieszne żarty na ogół udają śmiech lub wzdychają głośno i wymownie, lecz bardzo często zdarzają się także inne reakcje (wbrew temu, co dotychczas sądzili językoznawcy, którzy właśnie udawany śmiech uznawali za normalną reakcję na nieśmieszny żart). Bell (2009: 1828) wymieniła wśród możliwych reakcji m.in. śmiech, komentarze metajęzykowe, komentarze oceniające tekst, pytania retoryczne, sarkazm i ironię, zmianę tematu i inne. Żart, którym posługiwała się Bell podczas zbierania materiału, brzmiał *What did the big chimney say to the little chimney? Nothing. Chimneys can't talk* i występował w różnych wariacjach, dopasowanych do kontekstu rozmowy toczącej się między badającym i badanym.

W kolejnym artykule Bell (2009: 143–163) przeanalizowała reakcje na nieśmieszne żarty przez pryzmat teorii grzeczności językowej

(Brown, Levinson 1987). Bell zauważyła, że wiele z reakcji było niegrzecznych i w sposób otwarty atakowało twarz (w rozumieniu teorii grzeczności językowej) nadawcy komunikatu – nieśmiesznego żartu. W tym miejscu należy podkreślić to, co sygnalizowała autorka badania, tzn., że żarty prezentowane uczestnikom badania miały charakter dysrupcyjny, zaburzający tok konwersacji. I chociaż mogło to w jakimś stopniu wpływać na wyniki badania, wywołując określone reakcje jego uczestników, to należy podkreślić, że nie można uznać dysrupcyjnego charakteru nieśmiesznych żartów za powód ich niepowodzenia. Trzeba pamiętać, że taki charakter ma zdecydowana większość żartów, także tych, które mają potencjał wywoływania reakcji humorystycznej (Dy-nel 2009).

Wśród innych prac, które poruszały temat nieudanych żartów, wymienić należy prace Priego-Valverde (2009), Hay (2001), Bell i Attardo (2010). Wszystkie one koncentrowały się jednak przede wszystkim na odbiorze *sucharów*, a nie na powodach, dla których żarty te nie były śmieszne.

Wyniki i analiza

Zanim zostaną przedstawione badań, należy podkreślić, że w ramach niniejszej pracy przeanalizowano tylko teksty oparte na humorze językowym. Analiza tekstów nie uwzględniała ich kontekstu kulturowego, który często także jest częścią potencjału humorystycznego żartu.

Kontekst kulturowy uwzględniono jedynie w tych sytuacjach, w których konieczne było odszyfrowanie jakiegoś idiomu bądź innego związku wyrazowego typowego dla niemieckiej kultury. W przeciwnym razie niemożliwe byłoby pełne zrozumienie tekstu, a to jest przecież warunkiem dla jego dalszej analizy.

Warto zauważyć, że często za brak potencjału wywoływania reakcji humorystycznej w przypadku określonego żartu odpowiada kilka jego cech. W dalszej części artykułu przedstawione zostaną jedynie

przykłady najbardziej reprezentatywne dla wybranej grupy (niewykluczone jednak, że część z nich mogłaby zostać dopasowana jednocześnie do kilku grup).

***Anti-Witze* nieposiadające sensu**

Pierwszą spośród wyodrębnionych grup nieśmiesznych żartów stanowią te teksty, które nie mają żadnego sensu. Nawet, jeśli pod uwagę wzięta zostanie tzw. lokalna logika (ang. *local logic*, zob. Ziv 1984), nie będzie możliwe zamaskowanie absurdu tkwiącego w żarcie. Przykładem takiego tekstu może być:

Treffen sich zwei Kühe auf der Weide.

Sagt die eine: „Muh!”

Sagt die andere: „Das wollte ich auch gerade sagen!”

Sam fakt, że w przytoczonym tekście opisane jest spotkanie dwóch rozmawiających krów, nie powinien dziwić. Antropomorfizacja, czy nawet personifikacja zwierząt jest częstym zabiegiem, stosowanym od stuleci w literaturze. Mówiące zwierzęta występują także często w żartach, zwykle tych o charakterze narracyjnym. W wielu przypadkach wpływa to nawet na wzmocnienie potencjału humorystycznego tekstu. Umożliwia to wspomniana już logika właściwa dla danego tekstu, która dopuszcza na przykład fakt, że zwierzęta mówią. W niektórych przypadkach *local logic* nie może spełnić jednak swojej funkcji – dobrym przykładem jest zacytowany żart.

Aby to zrozumieć, należy skoncentrować się na treści rozmowy obu krów. Wówczas zdać sobie można sprawę, że rozmowa ta nie ma najmniejszego sensu, nie posiada treści, jest nierelevantna. Można zatem stwierdzić, że treść powyższego tekstu analizować można na dwóch płaszczyznach: pierwszą z nich obejmuje *local logic* (rozmowa dwóch krów na pastwisku), druga jednak w *local logic* nie jest już zawarta (ab-

Dlaczego niektóre żarty są nieśmieszne?...

surdalna treść rozmowy). Mimo to cały tekst nosi znamiona tekstu humorystycznego: dialog między zwierzętami o cechach typowych dla krótkiego żartu narracyjnego.

Kolejnym przykładem tekstu, jaki znalazł się w tej kategorii, jest:

Kommt ein Mann zu Bäcker und sagt: „Ich hätte gern 99 Brötchen.“

Sagt die Bäckersfrau: „Warum nehmen Sie denn nicht hundert?“

Sagt der Mann: „Um Himmels Willen! Wer soll die alle essen?“

Powyższy tekst strukturą przypomina bardzo poprzednio zacytowany – jedyna różnica polega na tym, że w tym przypadku rolę rozmawiających ze sobą krów przejmują ludzie.

Kolejny, ostatni już przykład:

Zwei Männer gehen ins Schwimmbad. Der eine springt ins Wasser. Der andere heißt Franz.

W tekście nie obserwujemy żadnego spójnego związku przyczynowo-skutkowego, obie części żartu nie są ze sobą połączone. W żarcie nie ma ponadto puenty, która legitymizowałaby taki stan rzeczy. Tekst jest zatem niespójny, niekoherentny i absurdalny, bezsensowny. Nosi jednak znamiona tekstu humorystycznego.

Anti-Witze oparte na fonetycznym podobieństwie leksemów

Homonimia i homofonia bardzo często występuje w żartach, przyczyniając się do powstania ich potencjału humorystycznego. Do analizy takich żartów bardzo dobrze służy teoria amalgamacji językowej (Turner, Fauconnier 2002), oparta na istnieniu dwóch lub więcej płaszczyzn wejściowych (*input spaces*), służących do utworzenia amalgamatu (*blend*).

Odbiorca tekstu zbudowanego na tej zasadzie musi sam odszyfrować obie płaszczyzny wejściowe i znaleźć klucz, który pozwolił na ich połączenie ze sobą. Jest to zazwyczaj zaskakujące i wywołuje reakcję humorystyczną.”

Warto zauważyć jednak, że część tekstów oparta jest nie na całkowitej homofonii lub homonimii, lecz na podobieństwie fonetycznym leksemów. Przykład takiego tekstu to:

*Sitzen zwei Äpfel auf dem Baum und unterhalten sich.
Da kommt eine Birne vorbeigeflogen.
Sagt der eine Apfel: „Hey, Birnen können doch gar nicht fliegen.”
Sagt die Birne: „Wieso, ich bin doch die Birne Maja!”*

Element podobieństwa fonetycznego leksemów występuje w cytowanym żarcie dopiero na końcu, dlatego można uznać, że tekst posiada puentę. Linearna struktura żartu z perspektywy odbiorcy przebiega w sposób następujący: odbiorca poznaje sytuację komunikacyjną (*Sitzen zwei Äpfel auf dem Baum und unterhalten sich*) – odbiorca dowiaduje się o przelatującej gruszce: wyobraża sobie, że gruszka zwyczajnie spada (*Da kommt eine Birne vorbeigeflogen*) – odbiorca zapoznaje się z wypowiedzią jabłka, jakoby gruszki nie potrafiły latać (*Hey, Birnen können doch gar nicht fliegen*) – otrzymuje odpowiedź gruszki (*Wieso, ich bin doch die Birne Maja!*). Tekst jest zatem spójny, odbiorca rozumie w pełni wszystkie zależności i związki przyczynowo-skutkowe. Jest w stanie zauważyć podobieństwo fonetyczne leksemów *Biene* i *Birne* (transkrybowane zgodnie ze słownikiem DUDEN jako ['bi:nə] i ['birnə]). Mimo to owo podobieństwo nie jest wystarczająco duże, by wywołać reakcję humorystyczną odbiorcy.

Kolejnym przykładem żartu należącego do tej grupy jest:

Ich kauf mir was leckeres zum Anziehen. Einen Pizza-Hut.

Przytoczony żart nie ma formy narracyjnej. Mimo to zawiera element nadający mu potencjał humorystyczny – niestety, nie dość wyraźny, by wywołać reakcję humorystyczną odbiorcy.

Podobieństwo fonetyczne dwóch leksemów: angielskiego ['pi:tʃə hʌt] (za: Oxford Dictionary) i niemieckiego Pizza-Hut ([pi:tʃə hu:t]) jest zbyt małe, by śmieszyć.

Anti-Witze nieposiadające puenty

Zaprezentowane powyżej teksty posiadały puentę. Zdarzały się jednak wśród analizowanych żartów takie, które puenty nie posiadały, co powodowało, że odbiorca nie mógł w pełni dostrzec związków znaczeniowych między poszczególnymi elementami żartu.

Puenta umożliwia wywołanie reakcji humorystycznej, jest bowiem tym elementem, który łączy tekst, zwraca uwagę na drugie, ukryte znaczenie. Teksty, które nie posiadają puenty, z reguły nie śmieszą – nawet, jeśli zamierzenie ich autora lub nadawcy było inne, a sam tekst nosi strukturalne znamiona typowego żartu.

Przykładem jednego z takich tekstów może być:

Treffen sich zwei Kühe auf der Weide.

Sagt die eine: „Na, Du!”

Fragt die andere: „Warum gerade ich?”

Wypowiedź pierwszej krowy nie posiada funkcji informacyjnej, nie niesie żadnej treści. Pomimo tego, druga krowa odpowiada pytaniem. Odbiorca może oczekiwać, że dialog będzie kontynuowany – tak się jednak nie dzieje.

Treść rozmowy jest absurda, nonsensowna; brakuje pointy, która pomogłaby zrozumieć, o co chodzi w żarcie. Bez pointy tekst nie jest śmieszny – jest tylko dziwny, niezrozumiały, a to nie wystarcza do wywołania reakcji humorystycznej.

Anti-Witze o banalnej formie i treści

Niektóre z przeanalizowanych w ramach niniejszej pracy tekstów charakteryzowały się banalną, oczywistą (czasem wręcz nudną) treścią lub przewidywalną formą. Odbiorca takich tekstów nie musiał natrudzić się, by zrozumieć puentę (dlatego też nie była ona zaskakująca i stąd, nie mogła pełnić swej funkcji w sposób właściwy).

Przykładem tekstu o oczywistej formie (i niewyszukanej treści zarazem) może być:

Warum können Schweine kein Fahrrad fahren?

Weil sie keinen Daumen zum Klingeln haben!

Żart przyjmuje formę typowej zagadki. Ze względu na absurdalną treść pytania, odbiorca może od razu ocenić, że ma do czynienia z żartem. W zależności od posiadanej przez niego wiedzy na temat tekstów tego typu, może to wpłynąć na odbiór żartu i uznanie go za nieśmieszny. Odbiorca nie musi wkładać wiele wysiłku w zrozumienie tekstu, dlatego nie jest nim rozbawiony.

Podsumowanie

Celem niniejszej analizy było zwrócenie uwagi na problematykę nieśmiesznych żartów (*Anti-Witze*, *groaners*, *suchary*), a tym samym na temat, który dotychczas był pomijany przez językoznawców zajmujących się analizą dyskursu humorystycznego.

Trzeba zauważyć, że problem jest bardzo złożony, dlatego przedstawiony podział żartów na kilka grup jest jedynie propozycją rozpoczęcia naukowej dyskusji na ten temat. Jak zaznaczono, proponowany podział tekstów nie jest kategoryzacją opartą na jednym, spójnym kryterium. Zaproponowany podział ogranicza się mianowicie do trzech luźno ze sobą powiązanych grup tekstów:

1. *Anti-Witze* nieposiadające sensu
2. *Anti-Witze* oparte na fonetycznym podobieństwie leksemów
3. *Anti-Witze* bez puenty
4. *Anti-Witze* o banalnej formie i treści

Pierwsza z kategorii zawiera teksty bezsensowne (także po wzięciu pod uwagę *local logic*). Druga grupa obejmuje żarty zbudowane na podobieństwie fonetycznym leksemów, które jest zbyt małe, by wywołać reakcję humorystyczną odbiorcy. To, w jakim stopniu dwa leksemy muszą być do siebie podobne, by można było je wykorzystać w żarcie, i by śmieszyły, pozostaje pytaniem otwartym, zadany już zresztą w literaturze (Binsted 1996).

Kolejna z zaproponowanych grup obejmuje teksty nieposiadające puenty, często absurdałne i bezsensowne. Odbiorca takich tekstów nie potrafi rozwiązać narastającego braku kongruencji, dlatego tekst uznawany jest za nieśmieszny.

W ostatniej grupie znalazły się żarty oczywiste, o banalnej formie i często także nieciekawej i prostej treści, niewymagające od odbiorcy niemal żadnego wysiłku kognitywnego.

Naukowa analiza nieśmiesznych żartów jest bardzo ważnym (choć metodologicznie trudnym do opisanego) elementem dyskursu naukowego poświęconego badaniu humoru, dotychczas zwykle pomijanym. Z tego powodu warto zastanowić się nad tym problemem i poświęcić mu uwagę.

Bibliografia

- Attardo S., 1994, *Linguistic theories of humour*, New York.
- Binsted K., 1996, *Machine humour: An implemented model of puns*, Edinburgh.
- Bell N., 2009, *Responses to failed humor*, [w:] *Journal of Pragmatics* 41, s. 1825–1836.

- Bell N., 2009, *Impolite responses to failde humor*, [w:] *Humor in Interaction*, red. N. R. Norrick, D. Chiaro, s. 143–163.
- Bell N., Attardo S., 2010, *Failed humor: Issues in non-native speakers' appreciation and understanding of humor*, [w:] *Intercultural Pragmatics* 7:3, s. 423–447.
- Coulson S., Urbach T., Kutas M., 2006, *Looking back: Joke comprehension and the space structuring model*, [w:] *HUMOR* 19:3, s. 229–250.
- Dynel M., 2009, *Humourous Garden-Paths: A Pragmatic-Cognitive Study*, Newcastle.
- Giora R., 1991, *On the cognitive aspects of the joke*, [w:] *Journal of Pragmatics* 16:5, s. 465–486.
- Henderson J., 1999, *Writing Down Rome: Satire, Comedy, and Other Offences in Latin Poetry*, Oxford.
- Hauser S., 2005, *Wie Kinder Witze erzählen: eine linguistische Studie zum Erwerb narrativer Fähigkeiten*, Bern.
- Hay J., 2001, *The pragmatics of humor support*, [w:] *HUMOR* 4:1, s. 55–82.
- Priego-Valverde B., 2009, *Failed humor in conversation. A double voicing analysis*, [w:] *Humor in Interaction*, red. N. R. Norrick, D. Chiaro, s. 165–183.
- Ritchie G., 1999, *Developing the Incongruity-Resolution Theory*, [w:] *Proceedings of AISB Symposium on Creative Language: Stories and Humour*. Edinburgh, s. 78–85.
- Ritchie G., 2002, *The Structure of Forced Reinterpretation Jokes*, [w:] *Proceedings of April Fools' Day Workshop on Computational Humour (TWLT 20)*, Enschede, s. 47–56.
- Suls J., 1972, *A two-stage model for the appreciation of jokes and cartoons: An information processing analysis*, [w:] *The Psychology of Humour*, red. J. Goldstein, P. McGhee, New York, s. 81–100.
- Shibles, W. A., 1998, *Humor Reference Guide: A Comprehensive Classification and Analysis*, Carbondale.

Turner M., Fauconnier G., 2002, *The Way We Think. Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*, New York.

Ziv A., 1984, *Personality and Sense of Humour*, New York.

Streszczenie

Praca koncentruje się na analizie żartów nieśmiesznych w języku niemieckim, przy czym za takie żarty uznane zostały teksty korpusu opublikowane na stronie internetowej www.decee.de pod hasłem „Anti-Witze”, które w języku niemieckim jest funkcjonalnym odpowiednikiem polskiego terminu „suchary”. Warto zauważyć, że dotychczas większość językoznawców zajmujących się analizą dyskursu humorystycznego pomijała temat żartów nieśmiesznych, stąd też nie istnieje nawet przyjęte powszechnie określenie na tego typu teksty.

Pomimo trudności metodologicznych w stworzeniu spójnego systemu klasyfikacji zebranych tekstów korpusu w oparciu o jedno, wspólne kryterium, Anti-Witze zostały przez autora podzielone na kilka grup według powodów, które mogły odpowiadać za niepowodzenie analizowanych żartów. Wśród proponowanych grup znalazły się między innymi teksty o banalnej treści i prostej formie, teksty oparte na (niewystarczającym) podobieństwie fonetycznym i inne.

Chociaż badanie tekstów uznawanych za nieśmieszne, lecz przyjmujących formę tradycyjnych żartów, może powodować niemałe trudności metodologiczne, autor uważa, że ich analiza stanowi ważne uzupełnienie językoznawczych badań nad humorem.

Słowa kluczowe: humor, suchar, Anti-Witz, żart, dyskurs humorystyczny, śmieszność

Summary

The focus of this work is the analysis of unfunny jokes in German. Texts taken as unfunny jokes were found on the website www.decee.de and they are described as „Anti-Witze”, which means „groaners” in English and

„suchary” in Polish. Until now researchers in humour concentrated on an arguably funny texts, while unfunny jokes remained neglected. Hence, in Polish there is no consistent scientific term that describes that kind of texts.

Despite many methodological problems with creating homogeneous classification based on one common criterium for the groaners, they were divided into smaller groups taking into account possible reasons for their failure. Within proposed groups there were eg. texts with predictable structure and easy content or texts whose humorous potential lies in (insufficient) phonetic similarity of two or more language units.

Even though scholarly analysis of unfunny texts in a form of a typical joke can be methodologically difficult, the author of this work proposes that the present study compliments linguistic research on humour.

Keywords: humour, suchar, groaner, Anti-Witz, humour research, humourousness, funniness